

## DOSKONAŁY PRZYKŁAD MĘŻA BOŻEGO

Jest rzeczą bardzo interesującą, że gdy Bóg postanawia napisać Pismo Święte, to pierwsza księga którą napisze jest o bogobożnym mężu Hiobie, bo to pokazuje nam kogo Bóg szuka. On szukał bogobożnych mężów już w czasach Henocha, w czasach Noego i w czasach Hioba. Bóg zaplanował od samego początku by dać nam 66 ksiąg Pisma, a w pierwszej z tych wszystkich ksiąg, napisał o tym co jest najważniejsze w jego sercu, o bogobożnym człowieku.

Zwróć uwagę na pierwsze zdanie w tej pierwszej natchnionej księdze Pisma Świętego:

**Żył w ziemi Uz człowiek imieniem Hiob.  
Był to mąż nienaganny, prawy, bogobożny i unikający zła**

Już w pierwszym zdaniu możesz zobaczyć serce Boga? Chodzi tu o jednego człowieka o imieniu Hiob i żyjącego w ziemi Us - w ten sposób nie możemy go pomylić z żadnym innym Hiobem na ziemi. Bóg wystawia świadectwo temu człowiekowi i nie mówi o jego inteligencji albo o jego bogactwie czy reputacji pośród innych ludzi, ale jedynie o jego charakterze. Widzimy tutaj więc co tak naprawdę ceni Bóg - prawość, bogobożność i unikanie zła.

Bóg nie szuka ludzi z wiedzą biblijną, bo Hiob nie miał żadnej wiedzy biblijnej, ponieważ Biblia nie istniała w tamtych czasach. Nie miał też nikogo wokół siebie kto mógłby zachęcić go do bogobożnego życia. W dodatku nauczyciele w jego czasach tylko zniechęcali go tym co głosili. Jednakże pomimo tego wszystkiego, żył Hiob prawym życiem.

To co Pan powiedział szatanowi o Hiobie było niesamowite: "A zwróciłeś uwagę na mego sługę, Hioba? Bo nie ma na całej ziemi drugiego człowieka, który by był tak prawy, sprawiedliwy, bogobożny i unikający grzechu jak on" (1:8). Bojaźń Boża – lub szacunek dla Boga - jest czymś co jest wymieniane wiele razy w pierwszej natchnionej księdze Pisma. Tutaj widzimy, że Bóg porównał Hioba z innymi ludźmi na ziemi. Bóg czyni to również w dzisiejszych czasach.

Nie jest zatem zaskakujące, że szatan wziął sobie Hioba na cel, ponieważ on nienawidzi prawych ludzi. On nienawidził Hioba w tamtych czasach i nienawidzi również takich ludzi dzisiaj. To właśnie dlatego robi wszystko co może, by przeszkodzić nam w byciu bogobożnymi. Szatan nękał Hioba poprzez jego żonę i przez cielesnych nauczycieli. Jednakże żadna z tych przeciwności nie wpłynęła w jakikolwiek sposób na oddanie Hioba Bogu. Jakimż mężem musiał być Hiob! Jakim wezwaniem jest on dla nas dzisiaj! My również możemy być tacy jak on.

Teraz zobaczmy jak Hiob zareagował na wszystkie te tragedie, gdy się dowiedział, że wszystko stracił. Jego słudzy jeden po drugim przychodzili do niego mówiąc, że wszystko przepadło. Hiob na to powstał, rozdarł swoją szatę, ogolił głowę, upadł na ziemię i uwielbił Boga (1:20). To jest kolejny wątek który widzimy na pierwszych stronach tego natchnionego Pisma: Bogobożny mąż jest czcicielem Boga ponad poznanie Biblii i ponad służenie Panu. Mąż Boży jest przede wszystkim czcicielem. Dlatego musisz być czcicielem gdy masz wszystko i musisz być czcicielem kiedy wszystko straciłeś.

Jezus powiedział:

**Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali. Bóg jest duchem, a ci, którzy mu cześć oddają, winni mu ją oddawać w duchu i w prawdzie (Jana 4:23-24)**

Uwielbić Boga to znaczy oddać mu wszystko.

Hiob powiedział:

**Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam wrócę.  
Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione!**

Hiob wiedział, że w tym wszystkim nie zgrzeszył i nie przypisał też nieprawości Bogu (1:21-22). Odnosi się tutaj do "łona ziemi" z którego wyszedł nagi i do którego powróci nagi, jako proch. On dobrowolnie zaakceptował wszystko cokolwiek Pan dopuścił w jego życiu.

Kiedy rozmyślałam o tym jak Hiob był oddany Bogu, to zawsze jestem poruszony. On nie miał przykładu Jezusa i apostołów które my mamy dzisiaj. On nie miał w ogóle żadnego przykładu, który mógłby naśladować. On nie miał mocy Ducha Świętego, którą my mamy dzisiaj, ani Biblii którą my mamy dzisiaj. Hiob nie otrzymał wsparcia ani zachęty od innych wierzących, ani nawet ze strony własnej żony. Hiob miał tylko Boga, i Bóg mu wystarczał. Jeśli Hiob mógł prowadzić tak chwalebne życie, to dlaczego i my nie moglibyśmy?

Zac Poonen